

# Andrzej Kołakowski, World Trade Center

Gdy przez życie pędzisz czarną limuzyną  
zdaje ci się, że świat stał się twą własnością  
patrzysz na nas trochę z góry z lekko pogardliwą miną  
choć jak my jesteś mieszanką ducha z gliną.  
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same  
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center  
zadaj sobie kilka ważnych pytań,  
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.  
Zdaje ci się że nas los od ciebie zawisł  
i że swoją wolą każdy opór skruszysz  
zapominasz że nie w tobie źródło władzy  
że nie uda ci się spętać polskiej duszy.  
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same  
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center  
zadaj sobie kilka ważnych pytań,  
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.  
Dziennikarze połykają twoje słowa  
zdaje ci się że tak było od zarania  
i zaczynasz wierzyć już we własne kłamstwa  
choć z każdego kiedyś złożysz sprawozdanie.  
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same  
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center  
zadaj sobie kilka ważnych pytań,  
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.  
Na ulice nie wychodzisz bez obstawy  
świat oglądasz tylko z okien samochodu  
ale przyjdzie kiedyś dzień, kiedy rozliczyć przyjdzie sprawy  
wobec sędzi wszystkich ludów i narodów.  
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same  
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center  
zadaj sobie kilka ważnych pytań,  
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.